

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2004 [2005]	R. XLVIII (LXI)	T. 2 (23) Cz. I	s. 144–163
------------	--	-------------------------	--------------------	-----------------------	------------

Danuta BORECKA-BIERNAT

Uwarunkowania emocjonalno-obronnej strategii radzenia sobie młodzieży w trudnej sytuacji społecznej w aspekcie czynników społeczno-rodzinnych

Wprowadzenie

W języku psychologii jest wiele terminów bliskoznacznych, które służą do oznaczenia sytuacji trudnych, np. stresor, trudność obiektywna, konflikt, zagrożenie, frustracja. Konfrontacja człowieka z środowiskiem może być źródłem problemów, które mogą wynikać z rozbieżności lub niedopasowania między wymaganiami środowiska a jego zasobami indywidualnymi. Do tych zasobów zalicza się, np. wiedzę, zdolności intelektualne i interpersonalne, poczucie własnej wartości, przekonania, preferencje. W przypadku naruszenia równowagi między możliwościami podmiotu a wymaganiami otoczenia mówi się zwykle o sytuacji trudnej (por. *Tomaszewski*, 1984). Zazwyczaj definicja sytuacji trudnej zakłada pewną nierównowagę rzeczywistą lub spostrzeganą między środowiskiem a daną osobą. Środowiskowe wymagania wyczerpują lub przewyższają adaptacyjne możliwości jednostki lub środowiskowe możliwości, nie pozwalają zaspokoić indywidualnych potrzeb (por. *Kosińska-Dec*, 1992).

Sytuacje trudne nie są w życiu człowieka czymś zupełnie wyjątkowym. Przeciwnie, towarzyszą człowiekowi od wczesnego dzieciństwa. Mają one miejsce wtedy, gdy człowiek napotyka przeszkody na swej drodze do jakiegoś celu, gdy przeżywa niepowodzenia, gdy musi wykonać złożone i wymagające dużego wysiłku fizycznego zadania, gdy zostaje zmuszony do życia w warunkach sprzecznych z jego potrzebami, gdy styka się z nadmiarem bodźców lub wymagań, wreszcie gdy coś lub ktoś zagraża istotnej dla niego wartości – życiu, bezpieczeństwu najbliższych, możliwości realizacji zamierzeń, społecznej pozycji, dobrej opinii itp. (por. Tyszkowa, 1972). Sytuacje trudne mają zatem zróżnicowaną postać. Odmienny jest ich sposób i czas oddziaływania. Można je też klasyfikować ze względu na ich charakter i przebieg. Poszczególne systematyzacje często się wzajemnie uzupełniają. Żadna z nich nie jest wyczerpująca, stąd konieczność odwoływania się do wielu podziałów. Z istniejących w literaturze prób podziału sytuacji trudnych popularna jest propozycja Tyszkowej (1979). Spośród nich wyróżnia się sytuacje trudne typu społecznej interakcji, w których – jak twierdzi Tyszkowa – „wartości i dążenia jednostki podlegają zagrożeniu lub udaremnieniu przez innych ludzi, przez sam fakt ich obecności bądź też wskutek szczególnych form ich oddziaływania przeciwnego lub tylko niezgodnego z własnymi dążeniami jednostki” (1979, s. 211). Sytuacje społecznej interakcji, które mają miejsce w czasie społecznej ekspozycji i oceny, sytuacji konfliktu oraz sytuacji nacisku społecznego, przy pewnym układzie i właściwościach jednostki nabierają cech sytuacji zagrożenia, w której – jak pisze Tomaszewski – „zagrożony jest system wartości człowieka lub jakaś pojedyncza wartość wchodząca w skład tego systemu. [...] Działają jakieś czynniki przeciwne czemuś, na czym człowiekowi zależy, sytuacje pod jakimś względem dla człowieka niebezpieczne” (1984, s. 142). Jako zagrożenia odbierane są przez jednostkę wszelkie sygnały i informacje zwiastujące zbliżające się zagrożenie życia, zdrowia (zagrożenie fizyczne), dobrego samopoczucia, pozycji społecznej czy o możliwym podważeniu samooceny działającej jednostki, np. ostra krytyka, szyderstwa, sygnały niepowodzenia. W tych wypadkach mówi się o zagrożeniu własnego Ja (ego).

Dzieci w średnim wieku szkolnym – zarówno w toku nauki w szkole, jak i w życiu pozaszkolnym, a zwłaszcza rodzinnym – napotykają wiele sytuacji trudnych, którym nie są w stanie sprostać. Ich aparat regulacji psychicznej nie jest bowiem jeszcze w pełni dojrzały. W badaniu przeprowadzonym przez Lohman i Jarvis (2000), Krzyśko (1999) i Pufal-Struzik (1997) dorastająca młodzież najczęściej wymieniała szkołę, uważała ją za źródło największego zagrożenia. Typowymi stresorami szkolnymi okazały się sprawdziany, klasówki, odpytywanie, zwłaszcza przed klasą, egzaminy oraz inne sytuacje społecznej ekspozycji. Na kolejnych miejscach znalazły się rodzina i kontakty z rówieśnikami. Przy czym te ostatnie związane z brakiem lojalności

przyjaciół zostały uznane za najważniejsze źródło stresu zaledwie przez kilka procent badanych. Konflikty z rodzicami stanowią ważne źródło napięć w miarę dorastania. Wiele z tych konfliktów dotyczy codziennych sytuacji – różnic w opiniach, w gustach, np. w sprawach związanych z ubiorem, muzyką, spędzaniem czasu wolnego. Mamy tu do czynienia ze ścieraniem się narastającej u młodych potrzeby samodzielności z ustanowionymi przez rodziców normami, nakazami i zakazami oraz tendencjami do kontrolowania, nadzorowania życia i postępowania zbliżających się do dorosłości dzieci.

Sytuacje trudne spostrzegane są jako utrudniające lub uniemożliwiające zaspokojenie różnych potrzeb o charakterze poznawczym, emocjonalnym i społecznym, mogą one przyczynić się do powstania różnych fizycznych i psychicznych niedomagań. Sytuacje trudne zazwyczaj narażają jednostkę na doświadczenie przykrych emocji i rzeczą naturalną jest w tych warunkach obrona przed niedomaganiem psychicznym i fizycznym. Wszelkie działania zmierzające do zmiany sytuacji stresowej zwykło się nazywać radzeniem sobie ze stresem (*coping*) (por. Heszen - Niejodek, 1991). W literaturze przedmiotu najczęściej stosowany model myślenia zakłada następującą sekwencję: sytuacja lub wydarzenie stresujące → aktywność typu „radzenie sobie” (*coping*) (por. Kosińska - Dec, 1992). Aktywność podejmowana w obliczu stresu może być rozpatrywana w określonym kontekście sytuacyjnym jako sposób reagowania na sytuacje trudne czy strategia radzenia sobie z aktualną sytuacją stresową. Jednym z głównych czynników decydujących o przebiegu zachowania się w sytuacji trudnej jest obraz własnej sytuacji, znaczenie subiektywności percepcji, jej poziomu fenomenologicznego, gdzie rzeczywistością jest nie tyle samo zdarzenie, ile spostrzeganie go przez jednostkę (por. Heszen - Niejodek, 1996). Człowiek oceniający sytuację trudną jako zagrożenie, czego efektem są emocje negatywne, w kontakcie z problemem posługuje się w znacznej mierze strategiami nieracjonalnymi. Są one zachowaniami typowo obronnymi, pozwalają człowiekowi jedynie obniżyć napięcie emocjonalne. Natomiast cel, który sobie początkowo stawiał, zostaje zastąpiony innym – osiągnięciem dobrego samopoczucia. Dzieje się to w dwójaki sposób: poprzez impulsywne wyładowanie napięcia (atak, agresja) lub unikanie (wycofanie) sytuacji trudnych i odwracanie uwagi (wprowadzanie nastroju zabawy, deprecjonowanie niebezpieczeństwa, lekceważenie celu lub ewentualnie porażki).

Niewątpliwie ważną funkcją agresji jest funkcja obronna, której głównym zadaniem jest ochrona własnego Ja, a które w okresie dorastania nabiera swojej wartości. Dojrzewająca młodzież – wskutek złożonego kompleksu zmian fizjologicznych i fizycznych oraz rozwojowych zmian funkcjonowania psychicznego – reaguje na sytuacje trudne silną agresją, a co ma miejsce szczególnie w tych sytuacjach, które spostrzegane są jako zagrażające poczuciu własnej wartości jednostki (ocenianie, krytyka, ironia, posądzenia) oraz po-

czuciu jej autonomii (ograniczenia swobody, nakazy, zakazy, naciski) (por. Tyszkowa, 1979; Maurer, 1993). Z danych uzyskanych przez Berkowitza (1992) wynika, że gniew i agresja powstają w człowieku w rezultacie postrzeganego zagrożenia, na skutek przekonania, iż stał się obiektem intencjonalnego, niewłaściwego traktowania. Czy zatem zachowanie agresywne wystąpi, czy też nie, istotny wpływ ma spostrzeganie określonej sytuacji jako takiej, w której można czy należy zachowywać się agresywnie.

Objawy nieudanych prób radzenia sobie ze stresem, rzutujących na poziom przystosowania społeczno-emocjonalnego, ujawniają się również w postaci strategii unikowych, polegających na niwelowaniu sytuacji frustracyjnych. Strategia ta dopuszcza do świadomości realność zagrożenia, z jednoczesną tendencją do niemyślenia o nim. Jednostki charakteryzujące się tą strategią w sytuacjach trudnych koncentrują się na sobie, na aktualnie doświadczanych emocjach, które potęgują poczucie zagrożenia. Stan taki prowadzi do eskalacji emocji i towarzyszących im objawów wegetatywnych oraz przewidywania nieuchronności porażek, ośmieszenia i niepowodzenia. Wzmaga to poczucie własnej nieudolności, bezradności i wzmacnia przekonanie, że „jestem zależny od innych, sam nie mam na nic wpływu”. Z kolei tak zaniżony obraz Ja zwiększa tendencję do negatywnego postrzegania własnej osoby, nasila postawę wycofania, zależności i bezradności. U osób zachowujących się w ten sposób rodzi się motywacja lękowa wywołująca chęć ucieczki od zadania, poddania się trudnościom i/lub angażowania się w „beztresowe” formy aktywności (por. Lazarus, Folkman, 1984; Płopa, 1996). Badania przeprowadzone przez Folkman, Lazarusa i innych (1986) dowodzą, że gdy ludzie czuli, że zagrożona jest ich samoocena, stosowali częściej sposoby radzenia sobie o charakterze ucieczki-unikania niż wtedy, gdy samoocena nie była zagrożona. Z tymi wynikami korespondują także dane uzyskane przez Terry (1994 za: Goszczyńska, 1998). Z badań tych wynika, że gdy sytuacja stresowa zostaje uznana za zagrożenie, wówczas oczekuje się częstszego stosowania strategii unikowej oraz emocjonalnej.

Przedstawione wyżej strategie nieracjonalne nie są ukierunkowane na rozwiązanie i przezwyciężenie trudnej sytuacji, ale przede wszystkim mają obniżyć przykre napięcie emocjonalne. Nieracjonalne mechanizmy zwalczania uwzględniają tylko potrzeby terażniejszości, są sztywne, ponieważ pod wpływem dużego napięcia emocjonalnego obniża się zdolność prawidłowej percepcji i jednostka przestaje dostrzegać inne rozwiązania i możliwości działania. Zastosowanie tego typu strategii przynosi poczucie bezradności i braku kontroli, dezorganizację, a co za tym idzie: zamyka twórczą aktywność i rozwój. Stają się one inhibitorami procesu twórczego (por. Maruszewski, 1976).

Człowiek ma w swoim repertuarze charakterystyczne dla siebie jako osoby strategie radzenia sobie ze stresem, które stanowią formy zachowania nabyte zgodnie z ogólnymi zasadami uczenia się (por. Seul, 1999). W literaturze do-

tyczącej nieracjonalnych strategii radzenia sobie z sytuacjami trudnymi przez dzieci i młodzież sporo miejsca poświęca się problematyce jej kształtowania się. Podstawowy nurt poszukiwań genezy tych strategii koncentruje się na roli oddziaływań środowiska społeczno-rodzinnego. Wśród grupy społeczno-rodziny uwarunkowań emocjonalno-obronnego radzenia sobie z trudną sytuacją kontaktu społecznego można wyróżnić dwie podgrupy. Pierwszą z nich stanowią emocjonalno-obronne wzorce (modele) reagowania rodziców na trudności, drugą natomiast określone postawy wychowawcze.

W procesie socjalizacji jednostki środowisko dostarcza jej szeregu wzorców zachowania. Jednym z mechanizmów nabywania tych wzorców jest modelowanie, a więc uczenie się zachowań poprzez obserwowanie zachowania innych, a także skutków, do jakich one prowadzą. Pożądane cechy modelu, sprzyjające naśladowaniu przez dziecko jego zachowań, posiadają rodzice. Pełnią oni rolę pierwszych modeli (wzorców) zachowań, najczęściej nieświadomie działających i nie zawsze korzystnych i pożądanych. Dzieci uczą się poprzez obserwację, naśladując zachowanie rodziców wobec siebie i innych osób. Wynikiem procesu uczenia się społecznego i wzorowania się na rodzicach są formy reagowania na sytuacje trudne (por. T y s z k o w a, 1972). Z bogatego materiału empirycznego dotyczącego modelowania, a więc kształtowania wybranych zachowań przez dawanie przykładu, wynika duża skuteczność tej formy oddziaływania w odniesieniu do bardzo różnych zachowań i takich jak zachowania agresywne (por. Toeplitz-Winiewska, 1980; Bronfenbrenner, 1970). Zazwyczaj widok agresywnych działań drugiej osoby nasila tendencje agresywne u dziecka obserwatora. Osoby prezentujące agresywne zachowania mogą być obecne w życiu rodzinnym, w otoczeniu dziecka oraz w środkach masowego przekazu. Najsilniej oddziałują wzorce rodzinne – „dzieci agresywne rosną w agresywnych rodzinach”. Agresywne wzory reagowania na trudności znajduje dziecko w zachowaniu się rodziców w sytuacjach napięć emocjonalnych oraz w ich ustosunkowaniu się do trudności i niepowodzeń dziecka. Takie zachowania rodziców, jak: bicie czy obrzucanie wyzwiskami stają się modelem agresji dla dziecka (por. Aronson, Wilson, Akert, 1997; Wojciszke 2000; Toeplitz-Winiewska, 1980).

Wynikiem procesu uczenia się społecznego i wzorowania się na rodzicach są formy reagowania na sytuacje trudne skoncentrowane na wycofaniu się z sytuacji trudnej i rezygnacji z realizacji dążenia do celu pod wpływem trudności w działaniu. Istnieją podstawy, iż „tendencja do unikania społecznych interakcji i do niepowodzeń we właściwym uczestniczeniu w tych interakcjach” (Pilkonis, 1977, s. 596), określana przez niektórych badaczy jako nieśmiałość, często charakteryzuje dzieci, których rodzice, w ich percepcji, także są nieśmiali (por. Pilkonis, 1977). Jak wynika z badań relacjonowanych przez Zimbardo (1994) czy Harwas-Napierałę (1987), wycofanie się z kontaktów interpersonalnych u dzieci jest w dużym stopniu zdetermino-

wana społecznie, a jednym z jej źródeł jest oddziaływanie rodziców – modeli, również charakteryzujących się wycofaniem się z sytuacji społecznych interakcji. Nawet potoczna obserwacja zdaje się potwierdzać wyniki badań, iż często „nieśmiałe dzieci mają nieśmiałych rodziców”. Dziecko, obserwując rodziców mających trudności w nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktów społecznych, a także podczas trwania tych kontaktów – co jest jednym z charakterystycznych symptomów nieśmiałości – zaczyna samo wzorować się na nich i naśladować ich sposób postępowania.

Człowiek ma w swoim repertuarze charakterystyczne dla siebie jako osoby strategie radzenia sobie z sytuacją stresową. Literatura psychologiczna wykazuje, że sposoby ujmowania przeszkody i zachowania się w sytuacjach trudnych zależą od wytworzonych w trakcie wychowywania nawyków reagowania na frustrację. Dzieci mają różne warunki i możliwości kształtowania konkretnych form reagowania na sytuacje trudne, stwarzane przez rodziców o różnych postawach wychowawczych. Badacze stresu w jego aspekcie rozwojowym doszukują się związków między doświadczeniem przywiązania w dzieciństwie a stylem funkcjonowania społecznego w sytuacjach stresowych (por. Kobak, Sceery 1988). Układ postaw emocjonalnych między rodzicami a dzieckiem ma doniosły wpływ na jego rozwój społeczny; staje się dla niego prototypem współżycia społecznego i rozwiązywania sytuacji trudnych. Zdaniem Ziemskiej (1973), szczególnie niekorzystnie wpływają na rozwój społeczny dziecka takie relacje emocjonalne, które znajdują odzwierciedlenie w rodzicielskiej postawie odrzucającej, nadmiernie wymagającej oraz nadmiernie ochraniającej. Takie negatywne postępowanie rodziców powoduje depryzację potrzeb dziecka, przede wszystkim jego potrzeby bezpieczeństwa. Uważa się, że osoba z poczuciem braku bezpieczeństwa społecznego, znajdując się w stanie zagrożenia i niepokoju związanego za sprawą kontaktów interpersonalnych, uruchamia wiele strategii radzenia sobie ze stresem zorientowanych emocjonalnie, mających na celu ochronę przeciążonego systemu regulacji.

Na podstawie dostępnych badań psychologicznych stwierdza się, że emocjonalno-obronne formy reagowania na sytuacje trudne dziecka są konsekwencją negatywnych postaw rodzicielskich, które sprowadzają się do:

1. Nadmiernego dystansu uczuciowego (postawa unikania, odtrącania dziecka) przejawiającego się w niechęci wobec dziecka, lekceważeniu jego potrzeb. Dziecko nie doświadcza w swoim rozwoju ontogenetycznym otwartych, ciepłych relacji z osobami znaczącymi. Odrzucenie przez rodziców wywołuje u dziecka stan silnego lęku, niepokoju połączonego z wrogością. Niepokój i wrogość są redukowane na dwóch drogach: bądź przez agresję, opór, negatywizm, bądź przez wycofanie się, bierność, apatię. Należy nadmienić, iż sposób reakcji dziecka na odrzucenie zależy m.in. od wzorów i norm funkcjonujących w rodzinie. Przy braku satysfakcjonującej więzi z matką dziecko określa otoczenie i świat jako nieprzyjazny, zagrażający, nie budzący

zaufania, co skłania je do koncentracji na sobie, gotowości obrony siebie i reagowania na doznawane frustracje m.in. nastawieniem na obronę własnego Ja.

2. Postawy nadmiernie wymagającej. Objawem osiowym tej postawy jest naginanie dziecka do ideału funkcjonującego w wyobrazeniach rodziców i nieliczenie się z możliwościami rozwojowymi dziecka. Na postawę tę składa się ograniczanie prawa dziecka do samodzielności i do rozwoju zainteresowań indywidualnych. Oczywiście, dziecko nie jest w stanie sprostać stale rosnącym wymaganiom rodziców i w konsekwencji podlega surowym karom. Doświadczane frustracje z powodu stawianych surowych wymagań ze strony rodziców powodują u dziecka zachowania obronne w postaci lęku, wycofania się i uległości. W sytuacji trudnej ma ono mniejszą zdolność do właściwej oceny sytuacji i jest mało skuteczny w radzeniu sobie z problemami. Ponadto nadmiernie wymagający rodzice swoją postawą nie zachęcają dziecka do przejawiania niezależnych zachowań. Taki stan rzeczy w konsekwencji doprowadza do rozładowania wewnętrznych napięć w warunkach pozadomowych, w formie zachowań impulsywnych, pobudliwych, często agresywnych.

3. Postawy nadmiernego ochraniania, gdzie nieustanna pomoc rodzica jest odczytana przez dziecko jako komunikat: „nie jesteś w stanie”, „nie potrafisz samodzielnie”. Na zewnątrz tworzy się jego obraz jako coraz bardziej bezradnego, biernego, izolującego, uciekającego od działań społecznych. Ochroniający rodzice poprzez nagradzanie zachowań zależnych, uległych utrudniają dziecku zdobycie umiejętności samodzielnego radzenia sobie w różnych kontekstach społecznych oraz sprzyjają kształtowaniu się u niego niskiej tolerancji na frustrację. Na dzieci nadmiernie ochraniane spada dużo sytuacji trudnych w wyniku braku samodzielności, zaradności i niezależności emocjonalnej, stąd też tendencje u nich do zachowań zawziętych, nerwowych, negatywnie nastawionych do otoczenia społecznego. Ogólnie nadmierna opiekuńczość rodziców najczęściej powoduje opóźnienie dojrzałości społecznej, zależność od innych, bierność lub zachowania roszczeniowe, lekceważenie innych (por. Ziemska, 1973; Płopa, 1983; Wolińska, 2000).

Problemy badawcze

Badania empiryczne skupiono wokół dwóch grup problemów:

1. Społeczne uwarunkowania agresywnej i unikowej strategii radzenia sobie młodzieży w sytuacji trudnej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na rolę modelowania.

2. Rola innych, poza modelowaniem, czynników w kształtowaniu się agresywnej i unikowej strategii radzenia sobie młodzieży w sytuacji trudnej, czyli rola postaw rodzicielskich.

W ramach wspomnianych wyżej grup problemów sformułowano następujące podstawowe pytania badawcze: jaki układ czynników społeczno-rodzinnych warunkuje występowanie agresywnego, a jakie unikowego radzenia sobie młodzieży w społecznych sytuacjach trudnych?; Jaki zespół czynników społeczno-rodzinnych istotnie różnicuje młodzież o agresywnej i unikowej strategii radzenia sobie w społecznych sytuacjach trudnych?

Metoda

Pomiar. W badaniach posłużono się autorskim Kwestionariuszem do Badania Strategii Radzenia Sobie Rodziców w Trudnej Sytuacji Społecznej (SRSTpR), kwestionariuszem PCR forma III Roe-Siegelman do badania percepcji postaw rodzicielskich i autorskim kwestionariuszem do badania strategii radzenia sobie młodzieży w trudnej sytuacji społecznej (SRST) (por. Borecka-Biernat, 2003).

Kwestionariusz autorski SRSTpR składa się z dwóch wersji: „Moja matka” i „Mój ojciec”. Przeznaczony jest do badania strategii radzenia sobie rodziców w trudnych sytuacjach społecznych, przy czym zachowania te poznawane są przez ich dorastające dzieci. Narzędzie mojego autorstwa ma opisy szesnastu sytuacji trudnych społecznie w wersji „Moja matka” i taką samą liczbę opisów w wersji „Mój ojciec”. Do każdej z sytuacji podano trzy zachowania wyrażające radzenie sobie rodziców w sytuacji trudnej w percepcji ich dziecka – pierwsze odnosi się do agresywnego radzenia sobie (A), drugie do unikowego radzenia sobie (U), a trzecie do racjonalnego radzenia sobie w sytuacji trudnej (R). Metoda spełnia podstawowe wymogi psychometryczne. Kwestionariusz odznacza się zadowalającymi wskaźnikami rzetelności w aspekcie zgodności wewnętrznej (alfa Cronbacha). Współczynniki zgodności wewnętrznej są zadowalająco wysokie w wersji dla matek (M) i ojców (Oj) zarówno dla skali agresywnego radzenia sobie rodziców w sytuacjach społecznie trudnych w percepcji dziecka „A” (M : 0,72; Oj : 0,79), jak i w skali racjonalnego radzenia sobie rodzica w sytuacjach trudnych w percepcji dziecka „R” (M : 0,71; Oj : 0,73). Rzetelność skali unikowego radzenia sobie rodziców w sytuacjach trudnych w percepcji dziecka „U” (M : 0,65; Oj : 0,65) jest niewiele poniżej wartości 0,70. Trafność diagnostyczną metody potwierdzono przez porównanie wyników uzyskanych od młodzieży w kwestionariuszu

SRSTpR „Moja matka” i „Mój ojciec” z wynikami uzyskanymi od ich rodziców w innych kwestionariuszach, oceniających zbliżone zmienne (Inwentarz Psychologiczny Syndromu Agresji autorstwa Z. Gasia i kwestionariusz CISS-S N. Endlera i J. Parkera w polskiej adaptacji K. Wrześniewskiego). Normy opracowano na podstawie badania próby uczniów w wieku 13–15 lat, z pierwszych i drugich klas gimnazjalnych, uczniów mających rodziców.

Forma III kwestionariusza PCR służy do pomiaru postaw rodziców wobec dzieci. Postawy rodzicielskie oceniane są przez córki i synów. Narzędzie autorstwa A. Roe i M. Siegelmana zawiera po pięćdziesiąt twierdzeń zarówno dla wersji „Moja matka”, jak i „Mój ojciec”. Składa się z pięciu skal, każda zaś zawiera po dziesięć stwierdzeń i opisuje pięć postaw rodzicielskich. Są to: postawa kochająca, postawa liberalna, postawa ochraniająca, postawa odrzucająca, postawa wymagająca.

Kwestionariusz autorski SRST przeznaczony jest do badania strategii radzenia sobie w społecznej sytuacji trudnej podejmowanej przez młodzież w średnim wieku szkolnym. Składa się z opisu trzydziestu sytuacji trudnych kontaktu społecznego. Do każdej sytuacji podano trzy zachowania wyrażające radzenie sobie z sytuacją trudną – pierwsze odnosi się do agresywnego radzenia (A), drugie do unikowego radzenia (U), a trzecie do racjonalnego radzenia sobie w sytuacji trudnej (R). Kwestionariusz SRST charakteryzuje się korzystnymi parametrami psychometrycznymi. Współczynniki rzetelności skal wyznaczone metodą wewnętrznego zgodności (alfa Cronbacha) wynoszą od $\alpha = 0,84$ (dla skal A i R) do $\alpha = 0,67$ (U). Trafność skal sprawdzano na wiele sposobów, m.in. potwierdzono trafność zbieżną w odniesieniu do rezultatów kwestionariusza „Nastroje i Humory” Buss–Durkee w adaptacji M. Choynowskiego i kwestionariusza RSSS wersja B. Wrześniewskiego i D. Zalewskiej. Opracowane są normy na próbce młodzieży w wieku 13–15 lat w skali stenowej.

Próba osób badanych. Przebadano 222 dziewczynki i 261 chłopców w wieku 13–15 lat. Ogółem w przeprowadzonych badaniach wzięło udział 498 osób (po usunięciu niepełnych arkuszy pozostały dane 483 osób). Badani byli uczniami pierwszych i drugich klas gimnazjalnych z Wrocławia i okolicznych miejscowości. Wszystkie badane osoby były w wieku, który rozwojowo należy do okresu adolescencji. Badania odbywały się w zespołach kilkuosobowych, składających się z uczniów tej samej klasy, którzy wypełniali kwestionariusz SRSTpR, kwestionariusz PCR forma III Roe–Siegelmana i kwestionariusz SRST. Trzeba podkreślić, że młodzież z zainteresowaniem brała udział w badaniach i zdecydowana większość arkuszy odpowiedzi nadawała się do opracowania.

Analiza wyników badań

W celu uzyskania informacji o tym, jaki zespół postaw rodzicielskich wraz z sposobem reagowania rodziców na trudności w percepcji dziecka warunkuje występowanie strategii opartej na agresji oraz na uniku, wykorzystano metodę regresji wielokrotnej (tabele 1, 2). Za zmienną zależną przyjęto wyniki w skali agresji (uniku) z kwestionariusza do badania strategii radzenia sobie młodzieży w trudnej sytuacji kontaktu społecznego (SRTS), jako zbiór zmiennych niezależnych potraktowano wyniki w pięciu skalach Kwestionariusza Stosunków między Rodzicami a Dziećmi (PCR) forma III A. Roe i M. Siegelmana i jednej skali (agresja/unik) kwestionariusza do badania strategii radzenia sobie rodziców w trudnej sytuacji społecznej (SRSTpR).

Pierwszą analizę przeprowadzono na wynikach całej grupy badanej młodzieży stosującej agresywną strategię radzenia sobie, bez względu na płeć. Trzy zmienne okazały się istotne w równaniu regresyjnym. Na agresywną strategię radzenia sobie w trudnych sytuacjach społecznych w całej grupie dorastającej młodzieży ma wpływ postawa odrzucająca matki, postawa liberalna matki i agresywna strategia radzenia sobie matki w sytuacjach trudnych. Współczynnik wielokrotnej determinacji jest niewysoki ($R^2 = 0,08$), co oznacza, że może istnieć stosunkowo wiele innych zmiennych współdeterminujących poziom agresywnej strategii radzenia sobie u młodzieży. Parametry równania regresyjnego, w tym jego istotność świadczą o tym, że matki unikające i ograniczające kontakt ze swoimi dorastającymi dziećmi, nie okazujące ciepła, deprywujące potrzeby emocjonalne, nie interesujące się ich sprawami i poczynaniami, stosujące rygorystyczne metody karania, mają istotny wpływ na poziom strategii agresji w sytuacji trudnej u dorastających. Można zatem sądzić, iż zablokowanie potrzeb psychicznych dziecka doprowadza do wyzwolenia reakcji obronnych w postaci agresji. Ponadto matki postrzegane przez dzieci jako stosujące strategię opartą na agresji, przyczyniają się do modelowania jednostki wykorzystującej w sytuacjach trudnych strategię polegającą na agresywnym zachowaniu.

Przeprowadzono odrębne analizy dla grup wydzielonych ze względu na płeć (tabela 1). Poziom strategii opartej na agresji u dziewcząt jest wyznaczony w małym stopniu nasileniem postawy liberalnej matki i ochraniającej postawy ojca. Można stąd wnosić, że agresywną strategię radzenia sobie w sytuacji trudnej u dziewcząt determinuje postawa matki spostrzegana jako ucieczka od kontaktu emocjonalnego z córką, nieinteresowanie się jej poczynaniami, niewtrącanie się i niestawianie jej wymagań. Należy przypuszczać, iż matki tolerują u córek formę radzenia sobie z problemami o charakterze agresywnym. Relacje córek z ojcami w badanej grupie świadczą o tym, że ojcowie chronią przed przeżywaniem przykrych doznań, nie pozwalają córkom

Tabela 1

Krokowa regresja wielokrotna wyniku skali agresji SRTS względem skali agresji SRSTpR i skal PCR wersja Matka i Ojciec: wyniki dla całej grupy ($N = 483$) oraz dla dziewcząt ($N = 222$) i chłopców ($N = 261$)

Osoby badane	Zmienna	Współczynnik wystandaryzowany Beta	Współczynnik regresji B	Błąd standardowy B	Wartość testu t -Studenta	Poziom prawdopodobieństwa p
Ogółem	postawa					
	– odrzucająca matki	0,14	0,17	0,06	3,03	0,003
	– liberalna matki	0,20	0,27	0,06	4,49	0,00001
	wzór					
	– agresywny matki	0,12	0,15	0,06	2,57	0,01
	wyraz wolny			1,75	–1,90	0,06
Współczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,28$ Współczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,08$ Istotność równania: $F(3,479) = 13,30$; $p < 0,00000*$ Błąd standardowy estymacji: 5,80						
Dziewczęta	postawa					
	– liberalna matki	0,23	0,24	0,07	3,33	0,001
	– ochraniająca ojca	0,14	0,12	0,06	2,07	0,04
	wyraz wolny		–4,10	1,94	–2,12	0,04
Współczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,30$ Współczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,09$ Istotność równania: $F(2,219) = 10,70$; $p < 0,00004$ Błąd standardowy estymacji: 4,56						
Chłopcy	postawa					
	– liberalna matki	0,17	0,24	0,09	2,75	0,006
	– odrzucająca ojca	0,14	0,15	0,07	2,25	0,03
	wzór					
	– agresywny matki	0,19	0,24	0,08	3,02	0,003
	wyraz wolny		–1,13	2,51	–0,45	0,66
Współczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,29$ Współczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,08$ Istotność równania: $F(3,257) = 7,76$; $p < 0,00006$ Błąd standardowy estymacji: 6,22						

na konfrontację z różnymi sytuacjami życiowymi, co traktowane jest jako ograniczenie możliwości i nierzadko doprowadza do rodzenia się sprzeciwu i agresji u dziewczynek. Przy zbyt bliskim i wzajemnie uzależniającym kontakcie ojciec ulega córce, spełnia każde życzenie, wszelki kaprys, pobiłża jej zachciankom i przyzwala na niewłaściwe zachowania. Rezultat ten świadczy także o tym, że dziewczynki, wobec których przejawiana jest postawa nad-

miernie opiekuńcza, są często jednostkami nastawionymi wyłącznie na własne potrzeby, pragnącymi podporządkować sobie otoczenie zarówno domowe, jak i pozarodzinne. W sytuacji, w której obowiązują stosunki równości, dziewczynki dotąd zawsze uprzywilejowane, w sytuacji pozarodzinnej (w szkole) popadają w konflikty. Trudno im zrozumieć, że nie zasługują na szczególne względy ze strony otoczenia (rówieśników), że muszą się podporządkować normom grupy, wypełniać obowiązki płynące z uczestnictwa w niej oraz dostrzegać potrzeby innych. Czując się pokrzywdzonymi, niesprawiedliwie traktowanymi, uciekają się często do agresji. Sadzą, że takie zachowanie spowoduje zainteresowanie nimi i umożliwi im osiągnięcie celu. Współczynnik determinacji jest niewysoki ($R^2 = 0,09$), co oznacza, iż jedynie około 9% zmienności agresywnego sposobu radzenia sobie ze stresem u dziewcząt daje się wyjaśnić na podstawie wspomnianych postaw rodzicielskich.

Czy ten sam zespół postaw rodzicielskich wraz z sposobem reagowania rodziców na trudności w percepcji dziecka okaże się istotny dla chłopców? Wyniki kolejnej analizy regresji dostarczyły odpowiedzi na to pytanie (por. tabela 1). Spośród kilku czynników społeczno-rodzinnych tylko trzy okazały się istotne w równaniu regresyjnym; jest nią postawa liberalna matki, postawa odrzucająca ojca i agresywna strategia radzenia sobie matki w sytuacjach trudnych. Zmienne te stosunkowo w niewielkim stopniu wyznaczają poziom agresywnej strategii radzenia u chłopców. Wskazuje na to niski współczynnik wielokrotnej determinacji ($R^2 = 0,08$) świadczący o tym, że tylko około 8% zmienności w zakresie agresji jako sposobu radzenia sobie daje się wyjaśnić na podstawie wspomnianych czynników. Parametry równania regresyjnego, w tym jego istotność, świadczą jednak o tym, że matka nie interesuje się zbyt synem, unika kontaktu, poświęca mu mało czasu i czyni mało określonych wysiłków, aby wychować dziecko. „Rób jak chcesz” – to najczęściej stosowana maksyma w postępowaniu matki wobec syna. Brak wystarczającej uwagi i zainteresowania dzieckiem oraz jego sprawami ze strony matki, to równocześnie brak wsparcia emocjonalnego. Chłopcy tak wychowywani nie mają odpowiednich warunków do kształtowania skutecznych sposobów funkcjonowania w interakcjach społecznych. Mogą być agresywni. Ponadto chłopiec odrzucony przez ojca nie ma warunków do zaspokojenia w rodzinie potrzeby afiliacji, uznania i bezpieczeństwa. Tego rodzaju trudności prowadzą często do zaniku zdolności do kontaktów emocjonalnych w późniejszym jego życiu. Chłopiec nie ma poczucia przynależności do rodziny. Czuje się stale zagrożony, niepewny. Stan niepokoju połączony z wrogością, chłopiec redukuje przez agresję, opór, negatywizm.

Warto również podkreślić, że nie bez znaczenia w kształtowaniu agresywnej strategii radzenia sobie chłopców są również matki, które wykorzystują w działaniu formę radzenia sobie o charakterze agresywnym. Wydaje się, iż agresywny sposób radzenia sobie chłopców w trudnych sytuacjach jest

zdeteminowany społecznie, a jednym z źródeł jest oddziaływanie matek (modeli), charakteryzujących się agresywną strategią radzenia sobie.

Przeprowadzona dotychczas analiza materiału empirycznego była ześrodkowana na agresywnej strategii radzenia sobie młodzieży z sytuacjami trudnymi. Nasuwa się pytanie: jaki zespół czynników społeczno-rodzinnych okaże się istotny dla całej grupy badanej młodzieży i dla obu grup wyodrębnionych ze względu na płeć stosujących w działaniu formę radzenia sobie o charakterze unikowym? Na to pytanie odpowiadają wyniki kolejnej analizy regresji, co przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Krokowa regresja wielokrotna wyniku skali uniku SRTS względem skali uniku SRSTpR i skal PCR wersja Matka i Ojciec: wyniki dla całej grupy ($N = 483$) oraz dla dziewcząt ($N = 222$) i chłopców ($N = 261$)

Osoby badane	Zmienna	Współczynnik wystandaryzowany Beta	Współczynnik regresji B	Błąd standardowy B	Wartość testu t -Studenta	Poziom prawdopodobieństwa p
Ogółem	postawa – kochająca matki	–0,20	–0,14	0,03	–4,45	0,00001
	wyraz wolny		11,82	1,11	10,66	0,000000*
Współczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,20$ Współczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,04$ Istotność równania: $F(1,481) = 19,80$; $p < 0,00001$ Błąd standardowy estymacji: 3,52						
Dziewczeta	postawa – kochająca matki	–0,16	–0,11	0,05	–2,40	0,02
	wyraz wolny		10,78	1,68	6,41	0,000000*
Współczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,16$ Współczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,03$ Istotność równania: $F(1,220) = 5,76$; $p < 0,02$ Błąd standardowy estymacji: 3,45						
Chłopcy	postawa – kochająca matki	–0,22	–0,16	0,04	–3,69	0,0003
	wyraz wolny		12,56	1,50	8,35	0,000000
Współczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,22$ Współczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,05$ Istotność równania: $F(1,259) = 13,62$; $p < 0,0003$ Błąd standardowy estymacji: 3,58						

Spośród kilku postaw rodzicielskich i unikowego wzoru reagowania na trudności rodziców okazała się istotna w równaniu regresyjnym tylko postawa kochająca matki (korelacja ujemna). Postawa ta w niewielkim stopniu wy-

znacza poziom strategii radzenia sobie, polegająca na unikaniu całej grupy oraz dziewcząt i chłopców. Wskazuje na to niski współczynnik wielokrotnej determinacji (ogółem: $R^2 = 0,04$; dziewcząt: $R^2 = 0,03$; chłopcy: $R^2 = 0,05$) świadczący o tym, że od 3% do 5% zmienności w zakresie uniku jako sposobu radzenia sobie daje się wyjaśnić na podstawie wspomnianej postawy rodzicielskiej. Parametry równania regresyjnego, w tym jego istotność, świadczą jednak o tym, że kochająca postawa matki (ujemna korelacja) ma istotny wpływ na ten rodzaj strategii radzenia sobie dla całej grupy badanych dorastających i dla grup wydzielonych ze względu na płeć. Można to zinterpretować w ten sposób, że obok wielu czynników, które potencjalnie mogą mieć wpływ na strategię radzenia, polegającą na unikaniu zagrożenia, sprzyja postawa matki spostrzegana przez adolescentów jako dystans uczuciowy, przejawiany przez emocjonalne odrzucenie, odsuwanie się i unikanie kontaktów.

Z przedstawionych w tabeli 2 danych empirycznych wynika, że matka nie zapewniająca ciepła, więzi emocjonalnej, stabilności uczuciowej, nie wzmacniająca poczucia bezpieczeństwa u dziecka, przyczynia się do kształtowania u niego strategii uniku. Wydaje się, że dziecko, nie doświadczające w swoim rozwoju ontogenetycznym otwartych, ciepłych relacji z matką, nie potrafi funkcjonować prospołecznie w relacjach interpersonalnych, w szczególności w warunkach trudnych. Częściej odczuwa poczucie osamotnienia, jest zorientowane na samego siebie i dystansuje się od problemu.

W celu określenia predyktywności agresywnej i unikowej strategii radzenia sobie w sytuacjach trudnych przy uwzględnieniu wszystkich badanych czynników (zmiennych) społeczno-rodzinnych, zastosowano analizę dyskryminacyjną. Pozwala ona na uchwycenie indywidualnych różnicowań wśród osób badanych ze względu na ich strategię radzenia sobie w społecznych sytuacjach stresowych. Niewątpliwie chodzi tu o wyodrębnienie takiego zespołu czynników społeczno-rodzinnych, których wybór różnicuje porównywane w ramach każdej płci grupy dzieci o wysokim poziomie strategii agresji i wysokim poziomie strategii uniku. Dyskryminanty jako wskaźniki prognozy dostarczają podstaw – w określonym procencie – do trafnego przewidywania przynależności badanych do jednej z dwu wyodrębnionych grup. W badaniach jest to grupa osób agresywnych (141 ogółem, 60 dziewcząt, 81 chłopców), która w skali agresji mierzonej kwestionariuszem SRST uzyskała wysokie wyniki i grupa osób unikowych (121 ogółem, 49 dziewcząt, 72 chłopców), która w skali uniku badanym kwestionariuszem SRTS uzyskała wysokie wyniki. Poniżej zostaną przedstawione kolejno wyniki dotyczące relacji: osoby agresywne – osoby unikowe (bez względu na płeć), dziewczynki agresywne – dziewczynki unikowe, chłopcy agresywni – chłopcy unikowi.

Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna wszystkich czternastu czynników (zmiennych) społeczno-rodzinnych z uwzględnieniem podziału młodzieży

na dwie grupy: agresywną i unikową, pozwoliła na wyodrębnienie dwóch kolejno po sobie następujących dyskryminant: ochraniającej postawy wychowawczej ojca i liberalnej postawy wychowawczej matki – zob. tabela 3.

Tabela 3

Czynniki społeczno-rodzinne jako dyskryminanty różniące między dorastającymi o agresywnej i unikowej strategii radzenia w sytuacjach trudnych

Dyskryminanty	Współczynnik lambda Wilksa	Wartość <i>F</i>	Stopnie swobody <i>df</i>	Poziom prawdo- podobieństwa <i>p</i>
Postawa				
– ochraniająca ojca	0,97	9,15	1/260	0,003
– liberalna matki	0,95	6,94	2/259	0,03

Podwyższony układ wyników w zakresie wymienionych czynników społeczno-rodzinnych (ochraniająca postawa ojca, liberalna postawa matki) decyduje w istotnym stopniu o przynależności do grupy tych dorastających, którzy w sytuacjach trudnych stosują agresywną strategię. Dwie zmienne zamieszczone w tabeli 3 wyjaśnia łącznie około 5% wariancji, wyjaśnianej przez funkcję dyskryminacyjną. Trafność przyporządkowania poszczególnych osób do grup o agresywnej i unikowej strategii radzenia sobie w sytuacjach trudnych na podstawie funkcji dyskryminacyjnej, a więc biorąc pod uwagę dwie wyodrębnione dyskryminanty, sięga 59,54%. Przy czym większa jest trafność kwalifikowania do grupy dorastających o agresywnej strategii (70,92%) niż o unikowej strategii radzenia sobie (46,28%).

Przejdźmy do przedstawienia danych dotyczących dziewcząt, które stosują strategię o charakterze agresywnym oraz dziewcząt, które uciekają od problemu. Spośród badanych czternastu zmiennych tylko jedna weszła do równania dyskryminacyjnego – ochraniająca postawa ojca. Ta zmienna wyjaśnia 7% wariancji (tabela 4).

Tabela 4

Czynniki społeczno-rodzinne jako dyskryminanty różniące między dziewczętami o agresywnej i unikowej strategii radzenia w sytuacjach trudnych

Dyskryminanty	Współczynnik lambda Wilksa	Wartość <i>F</i>	Stopnie swobody <i>df</i>	Poziom prawdo- podobieństwa <i>p</i>
Postawa				
– ochraniająca ojca	0,93	7,52	1/107	0,007

Podwyższony wynik w zakresie ochraniającej postawy ojca decyduje zatem w istotnym stopniu o przynależności do grupy tych dziewcząt, u których w warunkach sytuacji trudnych należy się liczyć z wyraźną tendencją do stosowania strategii agresywnej. Trafność przyporządkowania poszczególnych dziewcząt do grupy o agresywnej i unikowej strategii na podstawie funkcji dyskryminacyjnej wynosi 57,80%. Trafność zaliczania dziewcząt do grupy agresywnej wynosi 68,33%, a do grupy unikowej – 44,90%.

Analogiczne obliczenia przeprowadzono dla chłopców. Okazało się, że do równania dyskryminacyjnego nie wszedł żaden z czternastu czynników społeczno-rodzinnych. Oznacza to, że nie mają one wartości predyktywnej, pozwalającej na przewidywanie, jaki procent chłopców będzie wykorzystywać w działaniu formę radzenia o charakterze agresywnym, a jaki o charakterze unikowym. Problem wyjaśnia się jednak, kiedy porównamy grupę chłopców agresywnych i unikowych pod względem poszczególnych postaw macierzyńskich i ojcowskich badanych metodą PCR oraz poszczególnych wzorów zachowań rodziców w sytuacjach trudnych mierzonych kwestionariuszem SRSTpR. Porównanie średnich wyników dokonano za pomocą jednoczynnikowej analizy wariancji. Analiza wyników pojedynczych zmiennych, rozpatrywana w izolacji od pozostałych, wykazała, że żadna z różnic między badanymi chłopcami nie jest istotna.

Podsumowując, wyniki analizy dyskryminacyjnej dotyczącej młodzieży agresywnej i unikowej można stwierdzić, że: ochraniająca postawa ojca i liberalna postawa matki, które weszły do równania, wyjaśniają łącznie 5% wariancji i pozwalają z sześćdziesięcioprocentowym prawdopodobieństwem odróżnić dorastających o agresywnej od unikowej strategii radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Z danych zaś funkcji dyskryminacyjnej dotyczącej dziewcząt, które w trudnych dla siebie sytuacjach stosują strategię agresji, oraz dziewcząt wykorzystujących strategię unikania wynika, że tylko ochraniająca postawa ojca, która weszła do równania, wyjaśnia 7% zmienności i pozwala z prawie pięćdziesięcioośmioprocentowym prawdopodobieństwem odróżnić dziewczęta o strategii agresywnej od dziewcząt o strategii unikowej. Uzyskane wyniki badań sugerują, że wyodrębnione czynniki społeczno-rodzinne stanowią kategorię wskaźników umożliwiających dość trafne przewidywanie formy strategii o charakterze emocjonalno-obronnym w trudnych sytuacjach społecznych.

Podsumowanie

Wyniki przeprowadzonych badań umożliwiają wysunięcie następujących wniosków:

1. Matka, spostrzegana jako stosująca strategię opartą na agresji, przyczynia się do modelowania u młodzieży, zwłaszcza u chłopców, strategii polegającej na agresywnym zachowaniu, wykorzystywanej w trudnych sytuacjach. Powyższa tendencja wydaje się zgodna z stwierdzeniem Bandury (1973), iż „agresywne dzieci wywodzą się z agresywnych rodzin”.

2. Źródłem agresji jako sposobu radzenia sobie z sytuacjami trudnymi u dziewcząt w środowisku rodzinnym jest tolerowanie przez matkę i ojca agresji u swych córek. Tolerancja ta przyjmuje formę zezwalania na agresję (postawa nadmiernie opiekuńcza ojca) czy też niekarania za nią (postawa liberalna matki). Takie postępowanie rodziców nie sprzyja rozwojowi u córki systemu poznawczej kontroli emocji, przez co ona może spontanicznie wyrażać emocje i pragnienia, także w formie agresywnej, które często pojawiają się ze względu na sfrustrowane potrzeby autonomii i samostanowienia. Zaprezentowana preferencja wpływu nie pozostaje w sprzeczności z wieloma badaniami. Kirwil (1992) w wyniku przeprowadzonych badań stwierdziła, że dzieci agresywne spostrzegały swoich rodziców jako aprobujących agresję. System dyscyplinarny związany z manifestowaniem agresji przez dziecko jest pobłażliwy. Matki dzieci agresywnych mają silniejszą skłonność do stosowania takich technik, jak ignorowanie, pochwała. Skutkiem takich warunków wychowawczych jest przekonanie dzieci, że dorośli aprobują agresję, a efektem takiego przekonania jest formowanie się i utrwalanie u dzieci preferencji do reagowania w sytuacjach konfliktowych coraz bardziej dolegliwymi formami agresji. Natomiast, zdaniem Obuchowskiej (2000), nabywaniu agresji sprzyja wychowanie rozpieszczające, pozbawione możliwości kształtowania u dziecka kontroli nad emocjami, z brakiem odraczania gratyfikacji, z uleganiem żądaniom dziecka i tolerowaniem przejawów tyranii z jego strony. Dzieci tak wychowywane są narażone na doznawanie poza domem licznych frustracji, z którymi na ogół trudniej sobie radzą.

3. Liberalna postawa macierzyńska i odrzucająca postawa ojcowska przyczynia się do kształtowania agresywnego radzenia sobie z trudną sytuacją kontaktu społecznego u chłopców w okresie dorastania. Matka nie kieruje postępowaniem syna, pozostawia mu dużą swobodę w działaniu. Ów brak zainteresowania często połączony jest z przyjętą zasadą niewtrącania się w sprawy syna. Łamanie norm przez dziecko jest tolerowane, matka nie stosuje żadnych sankcji w stosunku do niego, najwyżej robi mu wymówki, które nie mają żadnego wpływu na jego postępowanie. Można zatem sądzić, że permissywność wobec agresji chłopca okazywana przez matkę generuje agresywny sposób funkcjonowania dziecka w interakcjach społecznych. Z kolei ojciec z powodu otwartej niechęci odczuwanej w stosunku do syna, próby emocjonalnego zbliżenia z jego strony brutalnie odrzuca, nie zajmuje się nim, a jednocześnie stosuje wobec niego surowe kary. Należy zaznaczyć, iż według niektórych badaczy wszelkie kary stosowane przez rodziców traktowane są jako przejaw

agresji wobec dziecka, będące pewnego rodzaju wzorcem zachowania, który u dziecka utrwała się w postaci nawyku reagowania na inne osoby, przedmioty ze swego środowiska czy sytuacje zadaniowe (por. Grochulska, 1982). Z badań przeprowadzonych przez K. Ratzke i in. (1997) wynika, iż rodzice o odrzucającym zachowaniu wychowawczym, z jednej strony, zmuszają dzieci do uległości karami cielesnymi, a z drugiej strony – pełnią funkcje modelu. Przemoc cielesna jest uznawana przez rodziców jako środek realizowania własnych życzeń i jako strategia rozwiązywania sytuacji konfliktowych. Dzieci doświadczają, że ich rodzice odnoszą przy tym sukcesy i skłaniają się do tego, aby naśladować agresywne zachowanie rodziców. Można zatem sądzić, że na powstawanie agresywnej strategii chłopców ma wpływ postać ojca. To właśnie oni identyfikują się z ojcem i najczęściej następuje u nich swoiste utożsamianie się z agresorem i powielanie wzorów jego postępowania.

4. Wycofujący sposób reagowania na napięcie emocjonalne pojawiające się w sytuacji trudnej, kształtuje się w atmosferze wychowawczej, którą charakteryzuje ubóstwo uczuć pozytywnych między matką a dzieckiem czy wręcz „chłód” uczuciowy. Efektem takiego ustosunkowania się emocjonalnego matki do dziecka jest frustracja ważnych potrzeb psychicznych dziecka (np. potrzeba bezpieczeństwa, łączności z bliskimi osobami, potrzeba miłości i uznania), a nawet zaburzenia rozwoju, szczególnie emocjonalnego, następnie społecznego, które przejawia się w trudnościach w nawiązywaniu i utrwalaniu więzi uczuciowej z innymi (pierwszy związek emocjonalny jest pierwowzorem przyszłych związków), niereagowaniu na próby nawiązywania kontaktów z innymi i wycofywaniu się z kontaktów społecznych. Wydaje się, iż wychowanie, w którym dziecko jest emocjonalnie odrzucone, wytwarza uogólnioną postawę braku poczucia bezpieczeństwa, co uzewnętrznia się w zachowaniu świadczącym o jego wycofaniu się z życia społecznego.

5. Następująca konstelacja społeczno-rodzinnych dyskryminant: układ wyników w zakresie postawy ochraniającej ojca i postawy liberalnej matki pozwala na sześćdziesięcioprocentową trafność przewidywania tendencji dotyczącej formy obronno-emocjonalnej strategii młodzieży w trudnych sytuacjach. U dziewcząt tylko jeden dyskryminant: postawa ochraniająca ojca pozwala w umiarkowanym stopniu (58%) przewidzieć tendencję dotyczącą formy nieracjonalnego sposobu radzenia sobie w trudnych dla nich sytuacjach. Można więc stwierdzić, że ochranianie i wyręczanie dziecka przez ojca może utrudniać umiejętność samodzielnego radzenia sobie w różnych kontekstach społecznych oraz sprzyjać kształtowaniu tendencji do zachowań negatywnie nastawionych do otoczenia społecznego, w formie reakcji impulsywnych, pobudliwych, często agresywnych. Także z badań przeprowadzonych przez M. Plopę (1983) wynika, iż postawa ochraniająca zarówno matek, jak i ojców wykazuje istotne związki z niektórymi rodzajami zachowań córek, nie stwierdzono ich natomiast w odniesieniu do chłopców. Okazało się, że

dziewczęta ochraniane przez rodziców cechuje agresywność, zawziętość i nerwowość.

Konkludując: badania wykazały, iż życie rodzinne odgrywa znaczenie w procesie stresowym, ponieważ w dużym stopniu decyduje o jakości relacji społeczno-emocjonalnych jednostki. Niewątpliwie już w dzieciństwie rozwijają się sposoby radzenia sobie z sytuacjami trudnymi, wykorzystywane w okresie dorosłości. Strategiom o charakterze emocjonalno-obronnym przeciwdziałać możemy poprzez wzbudzanie nastawienia na współpracę z otoczeniem i rozwijanie stałej potrzeby przyjaznych, afiliatywnych kontaktów z ludźmi. Ważny jest wzorzec wzajemnych odniesień i sposobów zachowania. Niezbędna jest miłość i wsparcie, by dziecko nabierało pewności i budowało poczucie własnej wartości. Uważna krytyka, by dziecko uczyło się realistycznie oceniać siebie, swoje działania i potrzeby, a także poczucie bezpieczeństwa, by potrafiło podejmować wyzwania. Pozytywne relacje emocjonalne w rodzinie, przepełnione ciepłem, akceptacją, uznaniem wzajemnych praw wyposażają dziecko w racjonalne strategie, skuteczne w przezwyciężaniu stresu. Tak więc rozumienie mechanizmu i determinant reakcji na stres jest konieczne przy opracowywaniu i realizacji strategii wychowawczych, kreujących jednostkę radzącą sobie w sposób dojrzały z trudnościami.

Bibliografia

- Aronson E., Wilson T., Akert R., 1997: *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań.
- Bandura A., 1973: *Aggression: A social learning analysis*. New Jersey.
- Berkowitz L., 1992: *O powstawaniu i regulowaniu gniewu i agresji*. „Nowiny Psychologiczne”, nr 1–2, s. 87–105.
- Borecka-Biernat D., 2003: *Kwestionariusz radzenia sobie w trudnych sytuacjach społecznych*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 1, s. 9–36.
- Bronfenbrenner U., 1970: *Czynniki społeczne w rozwoju osobowości*. „Psychologia Wychowawcza”, nr 1, s. 1–19.
- Folkman S., Lazarus R., Gruen R., De Longis A., 1986: *Appraisal, coping, health status and psychological symptoms*. „Journal of Personality and Social Psychology”, Vol. 50, No. 3, s. 571–579.
- Goszczyńska M., 1998: *Style i strategie radzenia sobie przez bezrobotnych ze stresem*. W: „Psychologia. Badania i Aplikacje”. T. 2: *Bezrobocie. Strategie zaradcze i wzorce pomocy psychologicznej*. Red. Z. Ratajczak. Katowice.
- Grochulska J., 1982: *Reedukacja dzieci agresywnych*. Warszawa.
- Harwas-Napierała B., 1987: *Czynniki społeczno-rodzinne w kształtowaniu się lęku u młodzieży*. Poznań.
- Heszen-Niejodek I., 1991: *Radzenie sobie z konfrontacją stresową*. „Nowiny Psychologiczne”, nr 1–2, s. 13–26.

- Heszen-Niejodek I., 1996: *Stres i radzenie sobie – główne kontrowersje*. W: *Człowiek w sytuacji stresu*. Red. I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak. Katowice.
- Kirwil L., 1992: *Formowanie się agresywności u dzieci*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10, s. 427–433.
- Kobak R., Sceery A., 1988: *Attachment in late adolescence: working models, affect regulation, and representations of self and others*. „Child Development”, Vol. 59, s. 135–146.
- Kosińska-Dec K., 1992: *Wybrane teoretyczne i metodologiczne problemy nad stresem, radzeniem sobie i zdrowiem*. „Nowiny Psychologiczne”, nr 4, s. 95–100.
- Krzyśko M., 1999: *Styl atrybucyjny a sposoby radzenia sobie młodzieży w trudnych sytuacjach szkolnych i pozaszkolnych*. W: *Młodzież w sytuacji zmian gospodarczych, edukacyjnych, społecznych i kulturowych*. Red. W. Kojs, R. Mrózek, R. Studenski. Cieszyn.
- Lazarus R., 1986: *Paradygmat stresu i radzenia sobie*. „Nowiny Psychologiczne”, nr 3–4, s. 2–29.
- Lazarus R., Folkman S., 1984: *Stress, appraisal and coping*. New York.
- Lohman B., Jarvis P., 2000: *Adolescent stressors, coping strategies, and psychological health studied in the family context*. „Journal of Youth and Adolescence”, Vol. 29, No. 1, s. 15–43.
- Łosiak W., 1992: *Procesy radzenia sobie, ocena sytuacji i zaangażowanie wartości*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 4, s. 485–495.
- Maruszewski T., 1976: *Mechanizmy radzenia sobie ze stresem a samoocena i poziom lęku*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 3, s. 345–357.
- Maurer A., 1993: *Wzorce zachowania się dzieci i młodzieży w sytuacjach stresowych*. „Kwartalnik Polskiej Psychologii Rozwojowej”, T. 1, nr 1, s. 31–48.
- Obuchowska I., 2000: *Agresja dzieci w perspektywie rozwojowej*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 9, s. 3–11.
- Pilkonis P., 1977: *Shyness, public and private, and its relationship to other measures of social behavior*. „Journal of Personality”, No. 45.
- Płopa M., 1983: *Funkcjonowanie społeczno-emocjonalne młodzieży a percepcja postaw matek i ojców*. „Psychologia Wychowawcza”, nr 2, s. 129–142.
- Płopa M., 1996: *Stres w izolacji morskiej. Psychospołeczne uwarunkowania*. Gdańsk.
- Pufal-Struzik I., 1997: *Percepcja zagrożeń i poziom stresu a możliwości młodzieży w zakresie twórczego radzenia sobie z problemami*. „Zdrowie Psychiczne”, nr 3/4, s. 63–69.
- Ratzke K., Sanders M., Diepold B., Krannich S., Cierpka M., 1997: *Über Aggression und Gewalt bei Kinder in untrschiedlichen Kontexten*. „Praxis, Kinderpsychologie, Kinderpsychiatrie”, Nr. 46, s. 153–168.
- Seul S., 1999: *Zmaganie się dziecka ze stresem*. „Edukacja i Dialog”, nr 4 (107), s. 20–26.
- Toeplitz-Winińska M., 1980: *Postawy wobec agresji a modelowanie zachowań agresywnych u nieletnich przestępców*. Warszawa.
- Tomaszewski T., 1984: *Ślady i wzorce*. Warszawa.
- Tyszkowa M., 1972: *Problemy psychicznej odporności dzieci i młodzieży*. Warszawa.
- Tyszkowa M., 1979: *Funkcjonowanie dzieci w sytuacjach trudnych*. „Oświata i Wychowanie”, nr 6, s. 210–217.
- Wojciszke B., 2000: *Relacje interpersonalne*. W: *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Red. J. Strelau. T. 3. Gdańsk.
- Wolińska J., 2000: *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*. Lublin.
- Ziemska M., 1973: *Postawy rodzicielskie*. Warszawa.
- Zimbardo P., 1994: *Nieśmiałość. Co to jest? Jak sobie z nią radzić?* Warszawa.